

Sebastian Latocha

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

sebastian.latocha@uni.lodz.pl

Etnografia w archiwum. Chłopskie podania o ziemię poniemiecką w gminie Łazisko w centralnej Polsce Antropologiczny przyczynek do Historii Alternatywnej reformy rolnej (1944)

Zatrwożyła mnie jednak ta myśl, chociaż była błoga. Zerwałem się z progu, rozglądając się niepewnie dookoła. Nigdzie żywej duszy. Nawet psy, które nie tak dawno rzucały się za ludźmi, skryły się gdzieś w zaciszach, pocichły. Nawet krowa nigdzie nie zaryczała, koń nie zarżał, paw nie zaskrzeczał. Poczulem się nagle w tej pustce tak, jakby nie było ludzi, ale i mnie samego nigdzie nie było. Chciało mi się za kimsz wołać, ale nie wiedziałem za kim, nie byłem pewny, czy wołanie moje do kogokolwiek dojdzie. Chciało mi się uciekać, ale nie wiedziałem gdzie, a za ludźmi było już za późno¹.

Reforma rolna (1944) wobec wiejskich osadników niemieckich

Artykuł ma na celu przede wszystkim przedstawienie części chłopskiego doświadczenia reformy rolnej (1944)² oraz chłopskich podań o przydział ziemi po niemieckich osadnikach w gminie Łazisko³. Wybór miejsca jest celowy – to od

¹ W. Myśliwski, *Palac*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, s. 11.

² W niniejszym artykule pojęcia – „reforma rolna (1944)” oraz „reforma rolna” – odnoszą się do szeregu okoliczności historycznych, jakie miały miejsce w związku z realizacją idei Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17.

³ Gmina Łazisko z siedzibą w Ujeździe to historyczna jednostka administracyjna; współcześnie jej obszar pokrywa się z południowo-wschodnią częścią gminy Ujazd i północno-wschodnią częścią gminy Tomaszów Mazowiecki (pow. tomaszowski, woj. łódzkie). Obecny podział administracyjny Polski nie uwzględnia gminy Łazisko. Zlokalizować ją pozwala, trwalsza od podziałów administracyjnych, sieć rzeczna. Dawna gmina Łazisko leżała w widłach niewielkich rzek zasilających wody Pilicy: Bieliny (lokalna nazwa środkowego biegu rzeki Czarnej) i znajdującej w niej swoje ujście Piasecznicy.

połowy XVIII w. prawie do końca lat 40. XX w. wielokulturowa gmina z wyraźnym rysem niemieckiego osadnictwa wiejskiego⁴.

Liczne egzegezy i wiwisekce – naukowe i artystyczne⁵ – reformy rolnej skupiają się głównie na politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, etycznych i psychologicznych aspektach „przesunięcia” własności między warstwami ziemiańską i chłopską w myśl art. 2 ust. 1 lit. e „Dekretu”⁶. Na przykład, przedmiotem refleksji Anny Wylegały jest chłopskie doświadczenie reformy rolnej, ale tylko w kontekście relacji z warstwą ziemiańską⁷. Wylegała doceniła sferę ludzkich emocji towarzyszących reformie rolnej, lecz w społeczno-kulturowym krajobrazie wsi nie zwróciła uwagi na liczną w skali całego państwa polskiego grupę osadników niemieckich, o których losie przesądziła lit. b ust. 1 art. 2 „Dekretu”. Wydaje się, że w polskiej pamięci społecznej o reformie rolnej (1944) pierwszorzędność problemu wywłaszczenia warstwy ziemiańskiej na rzecz chłopów (jako sprawiedliwości dziejowej) dezawuuje podobne doświadczenie innej grupy. Być może korzenie takiego stanu rzeczy tkwią w etnocentryzmie, który bazuje na grupowej lojalności. Ekscentryzm zaś (który jest atrybutem mojego artykułu) tę lojalność łamie, oświetlając i problematyzując kwestię wywłaszczenia niemieckich osadników wiejskich⁸.

Choć przedwojennej agrarystycznej⁹ koncepcji reformy rolnej towarzyszył radykalizm, to nie godziła w interesy wiejskich osadników niemieckich tak, jak reforma rolna (1944). Andrzej Lech, rekonstruując myśl społeczno-polityczną Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, konstatuje: „Chłop miał reprezentować najcenniejsze wartości społeczne i moralne. Jego gospodarstwo, obrabiane samodzielnie, przy udziale rodziny, powinno być efektywniejsze ekonomicznie od wielkiej własności ziemskiej i także dlatego stanowić powszechną formę własności w rolnictwie, jako podstawie gospodarki narodowej. Zbieżny jest więc z interesem całego polskiego społeczeństwa postulat reformy radykalnej, opartej o zasadę wywłaszczenia tych wszystkich, którzy nie pracują na roli osobiście

⁴ Niemieckie osadnictwo wiejskie w Polsce centralnej panoramicznie portretuje K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

⁵ Wśród nich powieść Myśliwskiego, której wyimek jest mottem artykułu, stanowi dobry przykład. Co czuli chłopci, jakie emocje nimi targaly w obliczu radykalnej metamorfozy struktury i krajobrazu społeczno-kulturowego po II wojnie światowej?

⁶ W niniejszym artykule dotyczy: „Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej”, Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17.

⁷ A. Wylegała, *O perspektywie badania chłopskiego doświadczenia reformy rolnej. Z warsztatu badawczego*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2017, R. VII (10), s. 273–305.

⁸ Postawa ekscentryczna nie jest efektem braku wiedzy o tragicznych dla polskich chłopów okolicznościach II wojny światowej oraz całym kontekście historycznym i propagandowym, lecz jest świadomym wyborem perspektywy badawczej dotąd niepopularnej.

⁹ Homologiczna z ideą agraryzmu jako ruchu społeczno-politycznego (m.in. Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”), dla którego rolnictwo było/jest podstawą gospodarki narodowej.

i jednocześnie uwłaszczenia tych, którzy ziemi mają za mało, by spełnić swą misję społeczną i ekonomiczną¹⁰. Wiejscy osadnicy niemieccy w gminie Łazisko, choć na tle polskich chłopów wyróżniali się pod względem proveniencji, języka i wyznania, to pracowali na roli osobiście, z chłopami etnicznie polskimi wspólnie kreując lokalne krajobrazy, a i tak spotkało ich wywłaszczenie w myśl lit. b ust. 1, art. 2 „Dekretu” oraz repatriacja.

17

DEKRET POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO

z dnia 6 września 1944 r.

o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 3) Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. (1) Reforma rolna w Polsce jest koniecznością państwową i gospodarczą i będzie zrealizowana przy udziale czynnika społecznego zgodnie z zasadami Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Ustrój rolny w Polsce oparty będzie na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarstwach, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy.

Wobec tego, że znaczna część Polski pozostała jeszcze pod okupacją, w obecnej chwili nastąpić może jedynie częściowy nadział ziemi w rozmiarach zapasu ziemi na terytoriach już wyzwolonych.

(2) Przeprowadzenie reformy rolnej obejmuje:

- a) upelnorolenie istniejących gospodarstw o powierzchni niżej pięciu hektarów użytków rolnych;
- b) tworzenie nowych samodzielnych gospodarstw rolnych dla bezrolnych, robotników i pracowników rolnych oraz drobnych dzierżawców;
- c) tworzenie w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych gospodarstw dla produkcji ogrodniczo-warzywniczej, kolonii i ogródków działkowych robotniczych, urzędniczych i rzemieślniczych;

d) zarezerwowanie odpowiednich terenów dla szkół oraz podanych zarządowi państwowemu lub samorządowemu ośrodków dla podniesienia kultury rolnej, wytwórczości nasiennej, hodowlanej oraz przemysłu rolnego.

Art. 2. (1) Na cele reformy rolnej przeznaczone będą nieruchomości ziemskie o charakterze rolniczym:

a) stanowiące własność Skarbu Państwa z jakiegokolwiek tytułu;

b) będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej i obywateli polskich narodowości niemieckiej;

c) będące własnością osób skazanych prawomocnie za zdradę stanu, za pomoc udzieloną okupantom ze szkodą dla Państwa lub miejscowej ludności, względnie za inne przestępstwa przewidziane w dekrecie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 września 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 16);

d) skonfiskowane z jakichkolwiek innych prawnych przyczyn;

e) stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni.

Ryc. 1. Inicjalna część Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz.U. 1944 nr 4 poz. 17. W ramce znajduje się kluczowy (z perspektywy przedmiotu artykułu) fragment Dekretu.

Źródło: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19440040017>

¹⁰ A. Lech, „Nowy wspólny dom”. *Myśl społeczno-polityczna Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2018, s. 87.

Dokumenty w etnografii / antropologii kulturowej

Artykuł prezentuje tylko wyimek bogatego materiału¹¹ źródłowego – chłopskie podania o poniemiecką ziemię – lokującego się na granicy dokumentów oficjalnych i nieoficjalnych oraz stanowiącego ciekawy przedmiot do badań etnograficznych. Podania, choć ich domeną jest obieg formalny i publiczny, mają charakter nieformalny i prywatny – manifestują autentyczne ludzkie przeżycia, emocje, ambicje, marzenia, kłopoty, lęki czy opresje.

Zgłębiając kwestię chłopskiego doświadczenia reformy rolnej w wielokulturowej gminie Łazisko, liczyć mogę na dwa rodzaje źródeł: pamięć i dokumenty. Ta pierwsza – minęło wszak 70 lat od reformy – jest pamięcią przede wszystkim tych, którzy w latach 40. XX wieku byli dziećmi; te drugie zaś są na wyciągnięcie ręki. Częścią spuścizny po reformie są właśnie dokumenty. Michał Łuczewski i Paulina Bednarz-Łuczewska konstatują: „Kiedy mija pamięć, opowiedzieć o przeszłości mogą już tylko dokumenty. Nic dziwnego zatem, że historycy, ci spóźnieni socjologowie, opierają swoją dyscyplinę na pracy w archiwum. W ostatecznym rozrachunku dokumenty okazują się jednak źródłem poznania nie tylko naszej historii, lecz także terażniejszości”¹². Będące przedmiotem mojej refleksji dokumenty jako źródło poznania „naszej historii” wzbogacają wiedzę o powojennym losie niemieckich mieszkańców Polski centralnej i stosunku do niego chłopów – beneficjentów reformy. Jako źródło poznania terażniejszości otwierają zaś perspektywę deszyfracji współczesnego krajobrazu kulturowego poniemieckich wsi i dynamiki form pamięci ich współczesnych mieszkańców.

Stereotypowo różnicę między historią i etnografią/antropologią kulturową opiera się na różnicy podstawowych źródeł. Historia kojarzona jest z dokumentami i archiwami, a wywiady i obserwacje są domeną etnografii/antropologii. Jednak w praktyce dyscypliny te nie egzystują jako alternatywy, przeciwnie – wspólnie wzajemnej inspiracji sprzyja klimat interdyscyplinarności. Koligacje tych dyscyplin są przedmiotem refleksji w humanistyce¹³ i mają swoje konkretne ma-

¹¹ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim – Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, „Akta Gminy Łazisko z siedzibą w Ujeździe”, zespół nr 21: *Rolnictwo i reforma rolna*, 1945, sygn. 287; *Urząd Reformy Rolnej. Podania na gosp. niem. odmówione. Ujazd, Maksymów, Stasiolas, Cekanów, Malecz, Olszowa-Piaski, Wólka Krzykowska*, 1945, sygn. 288; *Ewidencja Niemców z terenu gminy Łazisko*, 1946–1947, sygn. 320; *Ewidencja Niemców*, 1948, sygn. 361; *Niemcy (ewidencja ludności niemieckiej)*, 1949–1951, sygn. 390; *Księga ludności stalej wsi: Bielina, Kol. Dębniak, Wygoda, Wólka, Folwark Tekłów, Olszowa-Piaski, Maksymów*, t. V, 1895–1931, sygn. 524.

¹² M. Łuczewski, P. Bednarz-Łuczewska, *Analiza dokumentów zastanych*, [w:] *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, t. II, pod red. D. Jemielniaka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 163.

¹³ J. Barański, G. Godlewski, J. Jeszke i inni, *Antropologia historii/antropologia historyczna w Polsce. Pojęcia – dziedzictwo – perspektywy. Ankieta*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2011, nr 1–2, s. 33–69; C. Geertz, *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*, tłum. Z. Pucek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych

nifestacje. W ostatniej dekadzie polska humanistyka niejako „powróciła do archiwum”, o czym świadczą choćby tematyczne numery takich czasopism naukowych jak „Kultura Współczesna”¹⁴ czy „Kultura i Społeczeństwo”¹⁵. Choć polska etnografia/antropologia kulturowa ma swoje bogate archiwa (np. Etnograficzne Archiwum im. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej¹⁶, Cyfrowe Archiwum im. Józefa Burszty¹⁷ czy Archiwum Historii Mówionej Śląska Cieszyńskiego¹⁸), to do niedawna dyscyplina ta rzadko sięgała po dokumenty, z archiwami obchodząc się jak z produktami ubocznymi życia zbiurokratyzowanych, złożonych społeczeństw lub miejscami, w których żywot kończą materiały z badań terenowych. Archiwa były i są przedmiotami badań¹⁹. Dzisiaj – całe szczęście – przeżywają renesans i są źródłem etnograficznej wiedzy. „Nie ma bowiem żadnego powodu, żeby badacz społeczny rezygnował z cennego, a często jedyne go źródła informacji”²⁰.

Alternatywne podejście

Ewa Domańska o tzw. Historii Alternatywnej: „proponuje zupełnie inny punkt patrzenia na historię i inną jej panoramę. Opowiada ona o człowieku, który został »wrzucony« w świat, o ludzkim byciu w świecie, o ludzkim doświadczaniu świata i o sposobach tego doświadczania. Człowieka i jego losy poznajemy za pośrednictwem *cases* (przypadków), mikrohistorii, antropologicznych opowieści, które jak sonda pozwalają wnikać w codzienną rzeczywistość”²¹. Historia

UNIVERSITAS, Kraków 2003, s. 151–170; A. Guriewicz, *Historia i antropologia historyczna*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1997, nr 1–2, s. 13–21; E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 63–75; K. Pomian, *Historia – dziś*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, pod red. E. Domańskiej, R. Stobieckiego, T. Wiślicza, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2014, s. 19–36; J. Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012, s. 231–232.

¹⁴ *Powrót do archiwum*, „Kultura Współczesna” 2011, nr 4.

¹⁵ *Społeczne w archiwach*, „Kultura i Społeczeństwo” 2019, nr 1.

¹⁶ G.E. Karpińska, *Co znajdziemy w Etnograficznym Archiwum im. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej*, „Kultura i Społeczeństwo” 2019, nr 1, s. 125–131.

¹⁷ A. Stanisz, *Cyfrowe Archiwum im. Józefa Burszty, czyli otwarta etnografia*, „Kultura i Społeczeństwo” 2019, nr 1, s. 133–141.

¹⁸ G. Kubica, A. Doboszewska, *Archiwum Historii Mówionej Śląska Cieszyńskiego – społeczny projekt otwarty*, „Kultura i Społeczeństwo” 2019, nr 1, s. 143–151.

¹⁹ M. Łuczewski, P. Bednarz-Łuczewska, *dz. cyt.*, s. 163–164; M. Krajewski, *Od redakcji*, „Kultura i Społeczeństwo” 2019, nr 1, s. 3–5

²⁰ M. Łuczewski, P. Bednarz-Łuczewska, *dz. cyt.*, s. 164.

²¹ E. Domańska, *Historiografia czasu postmodernizmu po postmodernizmie (retrospekcja)*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 35, s. 113.

Alternatywna – cytując Dariusza Czaję – „dorzuca nowy głos do głosów już istniejących, ale nie zgłasza pretensji do jedyności i apodyktycznej pewności”²². Jej alternatywność nie opiera się na chęci substytucji historii tradycyjnej (w tej mierze jest w stosunku do niej właściwie komplementarna), ale na nieschematycznym, antropologicznym podejściu. „Historycy próbują spojrzeć na stare kwestie (na przykład władza polityczna) czy znane dokumenty (na przykład zapiski inkwizycji) w odmienny sposób. Zachowania i przekonania, tradycyjnie uznawane za bezsensowne, nieważne i marginalne kurioza (np. magia czy przesady) zaczęto analizować w kategoriach ważnych ludzkich przeżyć (*historical experiences*)”²³.

Ważną częścią paradygmatu Historii Alternatywnej jest przejście: „od zachowań do przeżyć, od bez mała behawiorystycznych opisów do prób odsłaniania subiektywności badanych postaci: ich motywacji, dążeń, lęków, nadziei, rozterek, złudzeń i innych stanów psychicznych”²⁴. To właśnie one w chłopskich podaniach o ziemię ponemiecką w gminie Łazisko interesują mnie, jako antropologa, najbardziej.

Alternatywność tego podejścia przejawia się w: „wyprowadzaniu historii z granic państw czy narodów oraz skupieniu uwagi na ogólnoludzkiej wspólnocie cierpienia niż na sukcesach jednej grupy, choćby własnej, odniesionych kosztem pozostałych”²⁵. Optyka partykularna, niestety, dezawuuje problemy dotyczące kondycji ludzkiej, co Adam Zagajewski określa „ciasnym, beznadziejnym zaułkiem”. Jakie jest z niego wyjście? „Zapewne wiąże się ze zdolnością do odwrócenia spojrzenia od nas samych, z odwagą stłuczenia tego lustra, w którym wciąż się pokazuje nasze smętne oblicze, i ze skierowaniem uwagi na fundamentalne pytania, dotyczące tego, czym jest byt, czym jest człowiek, czym jest świat w swej całości”²⁶.

Istotą antropologicznej lektury podań chłopów o ziemię niemieckich osadników jest „zanurzenie się” pod powierzchnię faktów historycznych i okoliczności propagandowych, do głębin uniwersalnej, kulturowej dychotomii swój–obcy. „Skoro zło jest banalne – suponuje w innym kontekście Slavenka Drakulić – to znaczy, że w pewnych okolicznościach każdy z nas może stać się zbrodniarzem. Nikt nie jest bezpieczny. Nikt nie może przesądzić z góry, jak się zachowa w określonej sytuacji”²⁷.

²² D. Czaja, *Znaki szczególne. Antropologia jako ćwiczenie duchowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 8.

²³ C. Ginzburg, *Anthropology and History in the 1980s. A Comment*, [w:] *The New History. The 1980s and Beyond. Studies in Interdisciplinary*, pod red. T.K. Rabb, R.I. Rotberg, New Jersey 1982, s. 277–278. Cyt. za: E. Domańska, *Historiografia...*, s. 113–114.

²⁴ K. Pomian, *dz. cyt.*, s. 22.

²⁵ Tamże, s. 24.

²⁶ A. Zagajewski, *Substancja nieuporządkowana*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019, s. 26–27.

²⁷ S. Drakulić, *Cialo z jej ciała. O banalności dobra*, tłum. D. Kozińska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2012, s. 26.

Lekturę prezentowanego w artykule materiału archiwalnego sytuuję w atmosferze myśli Arona Guriewicza: „każdy historyk spotyka się w swoich badaniach ze społeczno-psychologiczną stroną historii, gdyż trudno znaleźć takie historyczne źródło, które nie nosiłoby na sobie śladów mentalności ludzi, którzy je stworzyli”²⁸. Dlatego lekturę chłopskich podań o poniemiecką ziemię w gminie Łazisko w centralnej Polsce proponuję oprzeć na kategoriach rodem z psychologii społecznej (np. schemat, atrybucja, konformizm).

Alternatywność mojego podejścia w egzegezie reformy rolnej (1944) składa się, przede wszystkim, z:

- przesunięcia perspektywy z makrohistorycznej na mikrohistoryczną,
- skupienia się na dokumentach (podaniach) lokujących się na pograniczu oficjalności i nieoficjalności (obiektywności i subiektywności, faktów i sfery emocji),
- wyprowadzenia historii z granic narodowych (na rzecz skoncentrowania się na ogólnoludzkim cierpieniu),
- charakterystycznego dla przeciw-historii²⁹ bycia dyskursem „odszyfrowania, odgrzebania sekretu, odwrócenia podstępu, odzyskania przeinaczonej lub stłumionej wiedzy. Będzie to odczytywanie prawdy zapieczonej”³⁰.

Podania o ziemię poniemiecką w gminie Łazisko

Z całego materiału źródłowego wybrałem 10 przykładowych podań³¹, kierując się przede wszystkim imperatywem przedstawienia różnych argumentacji, emocji i biograficznych przeżyć chłopów aplikujących o ziemię poniemiecką w gminie Łazisko.

Podanie 1.

[Bolesław Pakowski, Stasiolas, 06.02.1945 r.]

*Proszę o przydzielenie mi ziemi poniemieckiej
po Sztajnbarcie i Szeplerze w Kolonij Ujazd
razem 9 ha.*

Życiorys

Bolesław Pakowski syn Franciszka i

Maryanny ur. w. 1900. w Olszowie gm. Łazisko

Do szkoły powszechnej uczęszczałem w Olszowie

²⁸ A. Guriewicz, *dz. cyt.* s. 13.

²⁹ Zob. M. Foucault, *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976*, tłum. M. Kowalska, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 71–89.

³⁰ Tamże, s. 78.

³¹ Cytowane podania pochodzą z Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, Oddziału w Tomaszowie Mazowieckim, „Akta Gminy Łazisko z siedzibą w Ujeździe”, zespół nr 21, sygn. 288. Pisownia oryginalna.

ukończyłem 2 oddziały. Od najmłodszych lat pracowałem w gospodarstwie przy ojcu. 1926 r. nabyłem gospodarstwo w Kolonij Ujazd z parcelacji hrabiego Ostrowskiego, w najgorszej kulturze a dziś jednakowsz doprowadziłem do najlepszej kultury pomimo ciężkich warunków wojennych i przed wojennych.

Podanie 2.

[Jan Woźniak, Olszowa, 16.02.1945 r.]

Posiadam gospodarstwo karłowate o powierzchni 0,84 ha, które mi nie wystarcza na utrzymanie. Przed wojną zarabiałem dodatkowo, aby móc wyżyć, wynajmując się do pracy najemnej u gospodarzy. Podczas wojny, aby się uchronić przed wywiezieniem na roboty do Niemiec, zmuszony byłem pracować u Niemców za służącego. Przez okres 2-letni od początku wojny byłem zatrudniony u Pufalda Ferdynandta w Stasiolesie, później 2 i pół roku u Szeffler Jadwigi w Kol. Ujazd, a ostatnio od początku roku bieżącego zmuszony byłem u tego samego Pufalda Ferdynandta i do tej pory zamieszkuje tamże. Wobec tego uprzejmie proszę o przyznanie mi wymienionego wyżej gospodarstwa poniemieckiego.

Podanie 3.

[Jan Błażejowski, Stasiolas, 17.02.1945 r.]

Ukończyłem szkołę powszechną trzy oddziały. Po ukończeniu szkoły pomagałem ojcu w gospodarstwie do 1944 rok. W następnym roku zmuszony byłem przez Niemców iść na służbę do Udycha Jólusza który miał w posiadaniu ziemię po Nyklu. Uprzejmie proszę o przyznanie mi gospodarstwa p Niemcach Nyklu i Sznajdrze Gustafie ponieważ jesto jedno przy drugim.

Podanie 4.

[Stefan Piasny, Dębniak, 23.02.1945 r.]

Niniejszym mam zaszczyt prosić o przydzieleni mi

gospodarstwa po Niemcach, to jest po Michale Jońskim lub (Rainolcie Sefer) zamieszkały w Dębniaku.

Do podania swego zgłaszam krótki swój życiorys:

Jako syn Jana i Józefy Piasny zam. w Dębniaku

gm. Łazisko, urodz dnia 14.12.1920 r.

Od młodych swych lat pracowałem w gospodarstwie rolnem.

W czasie rozpoczęcia wojny Polsko-niemieckiej zostałem zabrany na podwode do wojska polskiego, z którym przebywałem 4 tygodnie.

W krótkim czasie po zajeciu polski przez Niemców, dnia 24.6 1940 r. zostałem przymusowo zabrany do Niemiec, gdzie pracowałem 3 lata w gospodarstwie przy lichych warunkach do życia, nie mogąc wytrzymać zrezygnowałem uciekając z pod München 1040 km do granicy polskiej o głodzie w porze zimowej do swego domu. Po przybyciu dnia 17.12.1943 r. musiałem się ukrywać, jako poszukiwany, aby się nie dostać do więzienia w ręce tyrani hitlerowskiej.

Nie długi czas swego pobytu w domu, zabrany przymusowo z zawady po obsługę S.S. i S.A. i wywiezieni zostaliśmy na granice Łotewsko-Litewską, do ciężkiej pracy akortowej przy kopaniu, dołów strzeleckich, i dużych dołów przeciw czołgowych przy lichym wyżywieniu w ciężkiej pracy [dokument nieczytelny] pracowałem między czasie od 30.8.1944 r. do 20.10.1944 r.

Stamtąd musieliśmy uciekać po karę śmierci [dokument nieczytelny] się przed frontem, do prus wschodnich, gdzie ponownie zostaliśmy sformowani i odesłani do okopów od królewca 80 km o lichym wyżywieniu jak wiadomo całemu Społeczeństwu Polskiemu pracowałem 2 tygodnie nie [dokument nieczytelny] wytrzymać przy ciężkiej pracy, zrezygnowałem, uciekając w stronę granicy Polskiej, zostałem aresztowany przez zadarmerję niemiecką i na pieszo pod batami [dokument nieczytelny] 20 km do miasteczka gardau. Na jednym placu zostałem wystawiony pod mur, poczytywany jako partyzant na rozestrzał i już tylko kilka minut było można [dokument nieczytelny] kiedy ostatni przyjdzie czas życia mojego. Na tą chwilę zajechał samochodem oficer zadarmeri i jeden porucznik zainteresowali się moim błaganiem, po wysłuchaniu [dokument nieczytelny] na widok tłumu, jaki przypatrywał się mym ostatnim godziną życia, pokazali, aby mnie odwiez do kółewca do ciężkiego więzienia, gdzie zwieszcictwo miało [dokument nieczytelny] tam siedziałem 4 dni o głodzie bity i katowany. Czwartego dnia było ostatnie [dokument nieczytelny] i zkazali mnie na 8 dni ciekiego więzienia, gdzie o wodzie i 100 g. chleba na dzień.

Usmego dnia zostałem zwolniony z więzienia i [dokument nieczytelny]

do pośrednictwa pracy i przydzielony do piekarni
wojskowej gdzie pilnowało niemieckie gestapo.
Pracując tam 15 godzin o lichym wyżywieniu i lichym
wyspaniu pracowałem 4 tygodnie. Nie mogąc wytrzymać
zrezygnowałem poraz 3 z tej pracy i z królewca pod wagonem
przyjechałem do muławy, a z Muławy na pieszo do [dokument nieczytelny]
w porze zimowej do swego domu 24.12.1944 r.
Pod strachem, narazając się w każdej chwili na swoje życie
lub ciężki obóz.
Wiec uprzejmie proszę wziąć pod uwagę moje
motywy i proszę o przydzieleni mi gospodarstwa po
niemcach.
Przez grzeczność prosi: Stefan Piasny zamieszkały
w Dębniaku syn dużej rodziny liczącej 8 ludzi
a 12 morg ziemi piaszczystej, ze takiej rodzinie trudno wyżyć.

Podanie 5.

[Władysław Dębiec, Komorów, 25.02.1945 r.]

Podanie [...] o przyznanie praw dobrodziejstwa
gospodarstwa po Niemcu Teofilu

Kryże w Komorowie, gm. Łazisko.

Dobrodziejstwa praw gospodarstwa
przysługują mi z następujących przyczyn:

Ja podpisany osądzony i osadzony przez
okupantów Niemców w więzieniu przesiedziałem
50 dni, zabrali okupanci zięcia

Longina Deredasa do Oświęcimsa i
pozostała córka wraz z dwojgą dziećmi
jest na moim wyłącznie utrzymaniu

co posiadane 5morgowe gospodarstwo
prawne nie daje samodzielnego utrzymania
i opieki nad pozostałą rodziną.

Przeto proszę uprzejmie Władzę Starostwa
Powiatowego w Brzezinach za pośrednictwem Zarządu Gminnego
o przyznanie mi praw [dokument nieczytelny]

i korzystania z dobrodziejstw gospodarstwa
rolnego po Niemcu Teofilu

Kryże o przestrzeni 7.5 morgów czyli
4 ha 20 arów przylegających do mego
gospodarstwa rolnego o przestrzeni

5 morgów w Komorowie, gminy
Łazisko.

Podanie 6.

[Józef Dębiec, Komorów, 27.02.1945 r.]

Proszę uprzejmie o przydzielenie mi ziemi po Bercie Fuchs obejmującej 4 ha 20 ar., oraz połowę pobudynków.

Ziemi własnej posiadam 1 ha 80 ar. Moja ziemia sąsiaduje z ziemią Berty Fuchs.

Prośbę swoją motywuję tym, że pracowałem przymusowo w tym gospodarstwie przez cały okres okupacji niemieckiej i nie otrzymałem żadnego wynagrodzenia.

Podanie 7.

[Michał Jasiński, Olszowa, 08.03.1945 r.]

Posiadam 1,66 ha ziemi w Olszowej na której nie mogę wyżywić żonę i czworo dzieci. Uprzejmie proszę o przydzielenie mi ziemi ponemieckiej na upelnorolnienie mego karłowatego gospodarstwa.

Przygarnąłbym dokupna ziemi spadkowej po Niemcu Pufald Jakubie w Stasiolesie w takiej ilości, abym mógł samodzielnie się utrzymać. Ziemia ta mi najwięcej odpowiada gdyż znajduje się w niedalekiej odległości od mojej. Do gospodarowania posiadam konia i inwentarz martwy gdyż byłem dzierżawcą 2 ha ziemi przez całą wojnę.

Podanie 8.

[Jan Wąs, Zaborów, 12.03.1945 r.]

Posiadam 1 ha 96 arów ziemi rodzina moja składa się 5 osób jestem rolnikiem zamilowanym tak że mnie nie wystarczy na wyżywienie mojej rodziny tak że postanowiłem prosić komisję o przydzielenie mnie działki ziemi 3 ha 64 arów po kolonistcie niemieckim Arturze Frydriczu który poszedł do armii niemieckiej i został zabity a ostatnio to gospodarstwo było dzierżawione przez Rajnholda Hama który wraz ze swoim towarzystwem wyjechał i nie wrócił a gospodarstwo pozostawił bez opieki a ja jako sąsiad tej działki gdyż moja działka była kupiona od ich rodziny bo powyższa

działka stanowiła jedna całość a jako prawowity syn tej ziemi chciałbym pozostać jej właścicielem które by stanowiło jedną całość jak przedtem.

Podanie 9.

[Stanisław Błażejowski, Stasiolas, 15.03.1945 r.]

Uprzejmie proszę o przydzielenie mi domu po Niemcu Zaksie Adolfie w Maksymowie gminy Łazisko ponieważ posiadam 3 ha 70 ar. ziemi własnej rodzina moja składa się z 6 osób, a nie posiadam żadnego budynku a zwłaszcza domu i nie mam gdzie mieszkać. Dotego czasu mieszkam w piwnicy od przechowywania kartofli ale dalej to jest nie możliwe tam mieszka po pierwsze że jest bardzo ciasno i w dodatku wchodzi mi woda. A własnych siłach nie jestem w stanie po budować, kamienie które posiadałem na budowę zostały mi zabrane przez władze niemieckie i wywiezione na budowę lotniska. Wobec tego proszę o przekazanie mi tego budynku.

Podanie 10.

[Stanisława Szewczyk, Kol. Ujazd, 18.03.1945 r.]

Proszę uprzejmie o przydzielenie mi gospodarstwa po niemieckiego po Janie Szefflerze w Maksymowie w obszarze 3 ha 36 ar. i zabudowanie gospodarskie tam jest a ja mieszkam teraz na komornem i nie mam żadnego wyjścia. Rodzina moja składa się z 4 osób najmłodsze dziecko ma 9 lat. Męża nie już trzy lata najstarszego syna 23 letniego rozerwała granata w Olszowie 23.II.1945 r. Życiorys Stanisława Szewczyk córka 28 mogospodarza. Kacpra Wolaka i Stanisławy z Woźniaków. ur. w. 1897.19.IV. Łominy gm. Ciosny pow. Brzeziny.

*Do szkoły powszechnej uczęszczałam w Łominach.
Po ukończeniu 2 odd. pracowałam u ojca na
gospodarstwie rolnym. Gdy doszłam do pełnoletności
wyszłam za Antoniego Szewczyka również
gospodarza i przeniosłam się na własne
gospodarstwo aż do wojny. Wojna zniszczyła
mnie do szczytu i musiałam pójść jako robotnica
do maj. Tekłów, a mieszkać musiałam na komornym.*

Summary

Ethnography in the Archive. Peasant Applications for Former German Land in the Łazisko Commune in Central Poland. An Anthropological Contribution to the Alternative History of Land Reform (1944)

The article – by probing / pipetting method – presents the Polish peasants' applications for former German land in the Łazisko commune from the period of land reform (1944). It opens a problem area and shows that the ethnographic / anthropological reading of documents, which are peasant applications for land, attempts to illuminate an old problems with a new light. The article is a contribution to the Alternative History of land reform, the axis of which is to examine the peasant experience of land reform in the context of relations with German settlers who disappeared from the common local cultural landscape. The alternativity or anthropology of the approach used is based on: shifting the perspective from a macro historic to a micro historic one, focusing on documents located on the border of formality and informality (objectivity and subjectivity, facts and sphere of emotions), deriving history from national borders (for the purpose of focusing on universal suffering), the discourse of counter-history.

Keywords: land reform, German settlers, Polish peasants, ethnography, Alternative History, rural studies

Bibliografia

Archiwalia i akty prawne

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim – Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, „Akta Gminy Łazisko z siedzibą w Ujeździe”, zespół nr 21:

Ewidencja Niemców, 1948, sygn. 361,

Ewidencja Niemców z terenu gminy Łazisko, 1946–1947, sygn. 320,

Księga ludności stałej wsi: Bielina, Kol. Dębniak, Wygoda, Wólka, Folwark Tekłów, Olzowa-Piaski, Maksymów, tom V, 1895–1931, sygn. 524.

Niemcy (ewidencja ludności niemieckiej), 1949–1951, sygn. 390,

Rolnictwo i reforma rolna, 1945, sygn. 287,

Urząd Reformy Rolnej. Podania na gosp. niem. odmówione. Ujazd, Maksymów, Stasiolas, Cekanów, Malecz, Olszowa-Piaski, Wólka Krzykowska, 1945, sygn. 288,
Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz.U. 1944, nr 4, poz. 17.

Opracowania

- Barański J., Godlewski G., Jeszke J. i inni, *Antropologia historii/antropologia historyczna w Polsce. Pojęcia – dziedzictwo – perspektywy. Ankieta*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2011, nr 1–2, s. 33–69.
- Czaja D., *Znaki szczególnie. Antropologia jako ćwiczenie duchowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Domańska E., *Historiografia czasu postmodernizmu po postmodernizmie (retrospekcja)*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, 1996, t. 35, 111–129.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Drakulić S., *Ciało z jej ciała. O banalności dobra*, tłum. D. Kozińska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2012.
- Foucault M., *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976*, tłum. M. Kowalska, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998.
- Geertz C., *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*, tłum. Z. Pucek, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2003.
- Ginzburg C., *Anthropology and History in the 1980s. A Comment*, [w:] Rabb T.K., Rotberg R.I. (red.), *The New History. The 1980s and Beyond. Studies in Interdisciplinary*, New Jersey 1982.
- Guriewicz A., *Historia i antropologia historyczna*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa”, 1997, nr 1–2, s. 13–21.
- Karpińska G.E., *Co znajdziemy w Etnograficznym Archiwum im. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2019, nr 1, s. 125–131.
- Krajewski M., *Od redakcji*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2019, nr 1, s. 3–5.
- Kubica G., Doboszewska A., *Archiwum Historii Mówionej Śląska Cieszyńskiego – społeczny projekt otwarty*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2019, nr 1, s. 143–151.
- „Kultura i Społeczeństwo”, 2019, nr 1 – *Społeczne w archiwach*.
- „Kultura Współczesna”, 2011, nr 4 – *Powrót do archiwum*.
- Lech A., „*Nowy wspólny dom*”. *Mysł społeczno-polityczna Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2018.
- Łuczewski M., Bednarz-Łuczewska P., *Analiza dokumentów zastanych*, [w:] *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, t. II, Jemieliński D. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 163–188.
- Myśliwski W., *Pałac*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.
- Pomian K., *Historia – dziś*, [w:] Domańska E., Stobiecki R., Wiślicz T. (red.), *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2014, s. 19–36.
- Stanisz A., *Cyfrowe Archiwum im. Józefa Burszty, czyli otwarta etnografia*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2019, nr 1, s. 133–141.
- Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012.
- Woźniak K.P., *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Proces i jego interpretacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Wylegała A., *O perspektywie badania chłopskiego doświadczenia reformy rolnej. Z warsztatu badawczego*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2017, R. VII (10), s. 273–305.
- Zagajewski A., *Substancja nieuporządkowana*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019.